

Bydgoszcz i bydgoszczanie w kręgu paryskiej „Kultury”

Abstrakt. Artykuł jest poświęcony związkom kierowanego przez Jerzego Giedroycia (1906–2000) Instytutu Literackiego w Paryżu z Bydgoszczą. Ustalenia autora są wynikiem kwerendy przeprowadzonej w archiwum Instytutu Literackiego w podparyskim Le Mesnil-le-Roi. Pierwsza część pracy dotyczy prób wymiany wydawnictw między Instytutem Literackim a bydgoskimi redakcjami: „Gazety Pomorskiej” oraz „Pomorza”, które podejmowano od 1956 r. W tym kontekście omówiono także przykładowe teksty o „Kulturze”, które ukazywały się wówczas w lokalnej prasie. Odnotowano także przedrukowanie fragmentu *Traktatu poetyckiego* Czesława Miłosza (1911–2004) w programie Państwowej Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy z 1957 r. W części drugiej omówiono kontakty, które bydgoskie biblioteki (Biblioteka Główna WSP, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka) i redakcje czasopism („Express Bydgoski”, „Kwartalnik Artystyczny”), a także osoby prywatne nawiązały z Giedroyciem już po 1989 r. W ostatniej części szkicu poświęcono uwagę materiałom związanym z Tadeuszem Nowakowskim (1917–1996) znajdującym się w archiwum Instytutu Literackiego.

słowa kluczowe: Bydgoszcz; paryska „Kultura”, Instytut Literacki w Paryżu; Jerzy Giedroyc (1906–2000); Tadeusz Nowakowski (1917–1996)

Bydgoszcz and its residents under the influence of the Paris-based periodical “Kultura”

Abstract. This article is dedicated to the relations between the Literary Institute in Paris managed by Jerzy Giedroyc (1906–2000) and Bydgoszcz. The findings of the author of this article result from research conducted in the archives of the Literary Institute in Le Mesnil-le-Roi, a suburb of Paris. The first part of the study is dedicated to the attempts of exchange

of publications between the Literary Institute and the Bydgoszcz editorial offices of the local newspapers, "Gazeta Pomorska" and "Pomorze", initiated in 1956. In this context, there are descriptions of sample texts about "Kultura," which were released in local newspapers at that time. The author also reported a reprinted part of *A Treatise on Poetry* by Czesław Miłosz (1911–2004) in the program of the National Pomeranian Philharmonic in Bydgoszcz from 1957. The second part is dedicated to the relations, which the Bydgoszcz libraries (Biblioteka Główna WSP, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka) and editorial offices of local newspapers ("Express Bydgoski", "Kwartalnik Artystyczny"), as well as private individuals established with Giedroyc after 1989. The last part of the article focuses on records related to Tadeusz Nowakowski (1917–1996) kept in the archives of the Literary Institute.

keywords: Bydgoszcz; Paris-based periodical "Kultura", Literary Institute in Paris; Jerzy Giedroyc (1906–2000); Tadeusz Nowakowski (1917–1996)

Trudno przecenić rolę, jaką paryska „Kultura” i książki z serii „Biblioteka »Kultury«” odegrały w polskim życiu intelektualnym drugiej połowy XX w., zarówno na emigracji, jak i – przede wszystkim – w kraju. W opracowaniach często, choć nie zawsze sprawiedliwie w stosunku do innych instytucji działających na obczyźnie¹, powtarza się sąd, że to właśnie podejście do kraju (czy: Kraju) było tym, co wyróżniało Jerzego Giedroycia i założony przez niego w 1947 r. w Rzymie – a niedługo później przeniesiony do podparyskiego Maisons-Laffitte – Instytut Literacki spośród innych ośrodków emigracyjnych. Zainteresowanie redaktora nie ominęło także Bydgoszczy, choć przyznać od razu należy, że związki paryskiej „Kultury” z naszym regionem miały raczej incydentalny charakter². Mimo to są one interesujące z co najmniej kilku powodów, o których będzie mowa dalej.

Szkic ten został pomyślany z jednej strony jako sprawozdanie z kwerendy przeprowadzonej przeze mnie w styczniu i lutym 2025 r. w archiwum Instytutu Literackiego we francuskim Le Mesnil-le-Roi, z drugiej zaś – jako dopełnienie

1 Dofinansowano ze środków Ministra Nauki w ramach Programu „Regionalna inicjatywa doskonałości”.

Zob. np. W. Lewandowski, O „wstecznictwie” londyńskich „Wiadomości”, „Twórczość” 2024, nr 6, s. [72]–78.

2 Poruszając temat zainteresowania Bydgoszczą w kręgach powojennej emigracji, warto przypomnieć artykuł A. Załmińskiego, *Radio Wolna Europa o Bydgoszczy w 1955 r. List do bydgoszczan*, „Kronika Bydgoska” 1998 (t. 19), s. 202–209.

wystawy *Jerzy Giedroyc i jego dzieło. Bydgoszcz i bydgoszczanie w kręgu paryskiej „Kultury”*, którą od 11 czerwca do 10 lipca 2025 r. będzie można zwiedzać w Bibliotece Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy³. Pominę tu zatem chociażby prasoznawczą, dyskursywną analizę tego, co o Bydgoszczy pisano na łamach „Kultury”, gdyż jest to temat zasługujący na zupełnie inne omówienie.

Liberalizacja życia społecznego, która nastąpiła w połowie lat 50. XX w., zapoczątkowana śmiercią Józefa Stalina (5 marca 1953 r.), a przypieczętowana dojściem do władzy towarzysza Wiesława, a więc Władysława Gomułki (21 października 1956 r.), wiązała się także z chwilowym otwarciem kraju na intensywnie dotychczas zwalczaną emigrację niepodległościową. Giedroyc zdawał sobie z tego sprawę, o czym świadczą zarówno jego oficjalne posunięcia, jak i zabiegi, o których możemy się dziś dowiedzieć z korespondencji redakcyjnej. W kontekście tych pierwszych warto tu odwołać się do ustaleń Anny Zofii Cichockiej:

Pod koniec 1956 roku Giedroyc postanowił wydać w osobnej broszurze październikowe przemówienie Władysława Gomułki z VIII plenum, opatrząc je komentarzem [Juliusza]⁴Mieroszewskiego⁵, który udzielał w nim I sekretarzowi „kredytu zaufania” w imieniu zespołu „Kultury”. Stanowisko to odebrano jako wyraz dobrej woli – szczególnie wiele miała jej wnieść w dyskusję pomiędzy krajem (od małej litery) a emigracją „Kultura”, dzięki której stawała się ona coraz bardziej „szczerą i życzliwą”⁶.

Nieco wcześniej niż ukazała się wspomniana przez badaczkę broszura, nawet przed VIII plenum (19–21 października 1956 r.) Giedroyc rozpoczął starania, których celem był kolportaż wydawnictw Instytutu Literackiego do Bydgoszczy. Redaktor od kilku już lat, niemalże od początku swojej emigracyjnej działalności, podejmował próby wysyłki do kraju paryskiej „Kultury” i książek przez siebie wydawanych, niemniej najczęściej kończyły się one niepowodzeniem. Rok 1956 był w tym kontekście przełomowy, gdyż – jak ustalił Mirosław A. Supruniuk:

doprowadził do zasadniczych zmian w dostępie „Kultury” do Kraju. Nadal, co prawda, wysyłki indywidualne docierały tylko sporadycznie

3 Organizatorzy: Katedra Literatury Polskiej i Rosyjskiej Wydziału Literaturoznawstwa UKW, Biblioteka UKW, Stowarzyszenie Instytut Literacki – „Kultura”, Fundacja „Kultury” Paryskiej.

4 Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie przypisy i podkreślenia w cytatach pochodzą od autora – J.O.

5 Zob. *Dylematy Władysława Gomułki*, [w:] *Dokumenty. Zeszyt II. Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki na VIII Plenum 21.10.1956*, Paryż 1956, dod. do „Kultury” 1956, nr 11, kom. J. Mieroszewskiego.

6 A.Z. Cichocka, *„Kultura” paryska w propagandzie komunistycznej (1947–1956)*, [w:] *Znani – nieznan. Polska emigracja niepodległościowa 1939–1990*, pod red. J. Autuchewicza i D. Maksimiuk, Białystok–Warszawa 2024, s. 127.

i nawet przesyłki do Marii Dąbrowskiej były wstrzymywane na granicy [...]. W kwietniu 1956 roku zaczęły napływać do Maisons-Laffitte listy z Kraju, od redakcji pism literackich i społecznych, z propozycją wymiany. Z czasem wymiana objęła całą prasę periodyczną warszawską. W pierwszych miesiącach 1956 roku „Kultura” otrzymywać poczęła również listy od osób prywatnych z Kraju (profesorów, literatów, bibliotekarzy) proszących o wydawnictwa Instytutu Literackiego. Jerzy Giedroyc realizował prośby chętnie, pomimo ponoszonych kosztów⁷.

Redaktor doskonale wiedział, że publikacje Instytutu Literackiego to druki bezdebitowe, narażone na konfiskatę. Zainspirowany, jak się zdaje, napływającymi z kraju prośbami o wymianę z czasem sam zaczął wychodzić z podobnymi propozycjami, wierząc, że tym sposobem uda mu się ominąć ograniczenia celne. Plan ten miał też inne, równie istotne zalety: miał zapewnić Giedroycowi, żywo zainteresowanemu problematyką krajową, dostęp do jak największej liczby ukazujących się nad Wisłą periodyków, także tych regionalnych⁸, oraz sprawić, że „Kultura” i książki Instytutu Literackiego, nawet jeśli nie trafią do czytelników bezpośrednio, to jednak będą obecne w ich świadomości dzięki omówieniom czy polemikom ukazującym się w krajowej prasie.

Zainteresowanie redaktora, jak już wspomniano, nie ominęło także redakcji bydgoskich czasopism, o czym świadczy korespondencja – niestety, niekompletna – zachowana w archiwum Instytutu Literackiego. Dowiadujemy się z niej, że już 6 września 1956 r. Giedroyc zwrócił się do „Gazety Pomorskiej” z propozycją wymiany wydawnictw i niebawem otrzymał na nią entuzjastyczną odpowiedź redaktora naczelnego gazety – Zdzisława Olasa⁹. Podobną współpracę nawiązał z dwutygodnikiem „Pomorze”¹⁰.

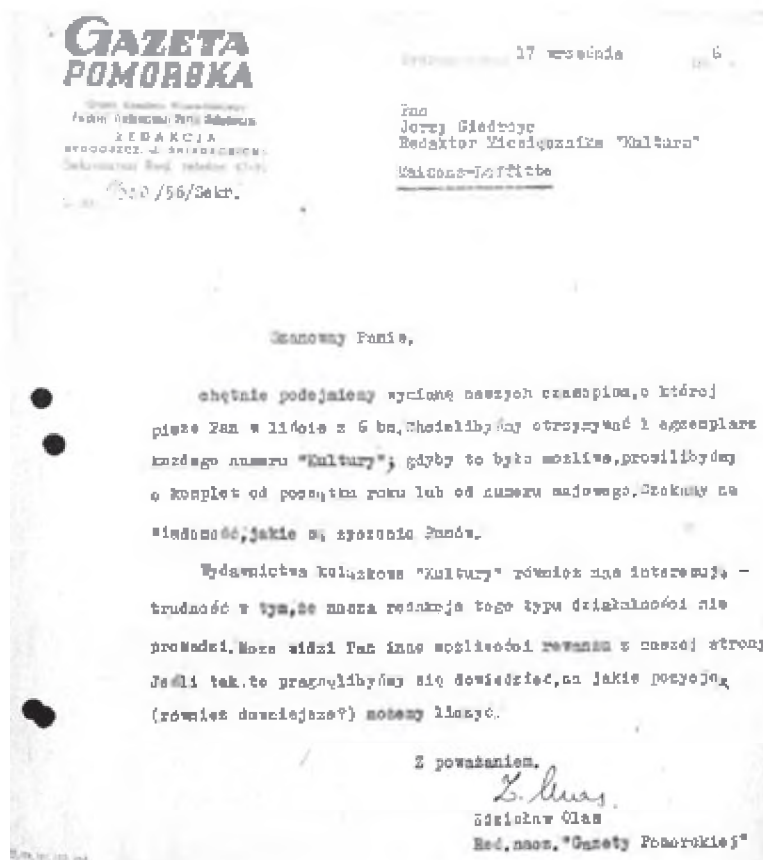
O tym, jak złudne były nadzieje na płynną wymianę wydawnictw Instytutu Literackiego z krajem, Giedroyc mógł przekonać się już pod koniec 1956 r. – 28 grudnia Olas donosił redaktorowi:

7 M.A. Supruniuk, *Zobaczyć inną Polskę. Pomoc paryskiego Instytutu Literackiego dla polski w latach 1946–1990. Koncepcje i realizacja*, Toruń 2011, s. 77–78.

8 Świadczyć o tym mogą chociażby listy J. Giedroycia do redakcji „Pomorza” (z 2 marca 1957, 27 września 1960 i 12 marca 1962 r.; kopie maszynopisowe), w których redaktor „Kultury” upominał się o brakujące roczniki bydgoskiego pisma – zob. archiwum Instytutu Literackiego w Le Mesnil-le-Roi [dalej: AIL], sygn. Ww-K 165, b. nr. k. Niestety, do dziś w AIL nie zachowały się żadne numery bydgoskich periodyków sprzed 1989 r.

9 List Z. Olasa („Gazeta Pomorska”) do J. Giedroycia z 17 września 1956 r., AIL, sygn. Ww-K 056, b. nr. k.

10 List J. Giedroycia do redakcji „Pomorza” z 1 października 1956 r. [kopia maszynopisowa], AIL, sygn. Ww-K 165, b. nr. k.



Il. 1. List Zdzisława Ołsa, redaktora naczelnego „Gazety Pomorskiej”, do Jerzego Giedroycia z 17 września 1956 r., AIL. © Instytut Literacki

W liście z 25 września bieżącego roku awizuje Pan wysyłkę kompletu „Kultury” oraz książki [Raymonda] Arona [Koniec wieku ideologii]. Niestety, do tej pory nie otrzymaliśmy ani paczki, ani żadnej wiadomości o niej. Może zechce Pan spowodować odpowiednią interwencję oraz podać nam numer i potrzebne dane o przesyłce, a my wystąpimy również do władz pocztowych¹¹.

Mimo że wiadomość Ołsa musiała zasmucić redaktora, to jednak w dalszych jej fragmentach mógł on odnaleźć też pocieszenie i powód do satysfakcji:

11 List Z. Ołsa („Gazeta Pomorska”) do J. Giedroycia z 28 grudnia 1956 r., AIL, sygn. Ww-K 056, b. nr. k.

Nadesłany wykaz Waszych wydawnictw jest w całości bardzo interesujący. Może w najbliższym czasie dałoby się otrzymać [Witolda] Gombrowicza (*Transatlantyk* i *ślub* [sic!]), [George'a] Orwella (*Rok 1984*) i [Teodora] Parnickiego (*Koniec „zgody narodów”*), których ciekawe fragmenty i recenzje znam z krajowych publikacji¹².

Choć przesyłki w lutym 1957 r. w końcu dotarły do adresata (zubożone o książkę *Moc i chwała* Grahama Greena), to niedługo później, z przyczyn, których możemy się tylko domyślać, korespondencja z redakcją „Gazety Pomorskiej” się urywa.

Podobnie przebiegała wymiana wydawnictw między redakcjami „Kultury” i „Pomorza” – przesyłki docierały do Bydgoszczy z opóźnieniem bądź nie docierały wcale¹³. O przyczynach tego możemy się dowiedzieć z listu Jerzego Giedroycia datowanego na 28 sierpnia 1957 r.:

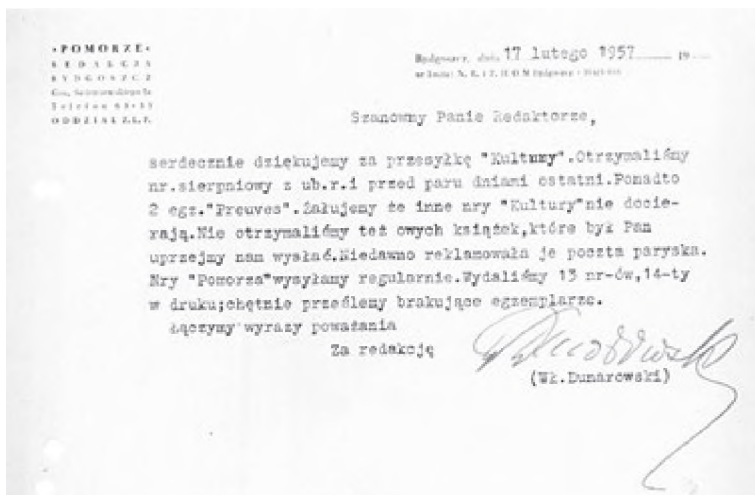
W załączeniu przesyłam oświadczenie poczty francuskiej, stwierdzające, że wysłana do Panów „Kultura” została skonfiskowana przez władze polskie. Jesteśmy tutaj bezsilni i możemy tylko protestować na łamach „Kultury” przeciwko nawrotowi do metod poprzedniego okresu. Może Panom uda się uzyskać pozwolenie na otrzymywanie naszych wydawnictw z Głównego Urzędu Kontroli Prasy [, Publikacji i Widowisk] lub przyłączyć się do akcji wszczętej przez pana Antoniego Słonimskiego, prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów [Polskich]¹⁴ celem zniesienia cenzury na wydawnictwa emigracyjne i zachodnie. Wysyłkę „Kultury” będziemy kontynuowali do Panów¹⁵.

12 Tamże.

13 „[S]erdecznie dziękujemy za przesyłkę »Kultury«. Otrzymaliśmy numer sierpniowy z ubiegłego roku i przed paru dniami ostatni. [...] Żałujemy, że inne numery »Kultury« nie docierają. Nie otrzymaliśmy też owych książek, które był Pan uprzejmy nam wysłać”; list W. Dunarowskiego („Pomorze”) do J. Giedroycia z 17 lutego 1957 r., AIL, sygn. Ww-K 165, b. nr. k.

14 Mowa zapewne o jednej z uchwał VII Zjazdu Związku Literatów Polskich, która głosiła: „Walny Zjazd ZLP wypowiada się za rozszerzeniem stosunków z polskimi pisarzami na emigracji i zwraca się do władz o uchylenie ograniczeń w rozpowszechnianiu prasy emigracyjnej, w szczególności paryskiej »Kultury«”; „Nowa Kultura” 1956, nr 50, s. 1 [„Uchwały z VII Zjazdu Związku Literatów Polskich”]. Na temat działalności A. Słonimskiego w ZLP zob. np. M. Ładoń, *Prezes okresu przemian. Antoni Słonimski na czele Związku Literatów Polskich*, [w:] też, *„Bardzo proszę pamiętać, że ja byłem przeciw”. Studia o Antonim Słonimskim*, Katowice 2008, s. 58–[78]. Zob. także M.A. Supruniuk, *Zobaczyć inną Polskę...*, s. 79.

15 List J. Giedroycia do redakcji „Pomorza” z 28 sierpnia 1957 r. [kopia maszynopisowa], AIL, sygn. Ww-K 165, b. nr. k.



Il. 2. List Władysława Dunarowskiego, redaktora „Pomorza”, do Jerzego Giedroycia z 17 lutego 1957 r., AIL. © Instytut Literacki

Wymianę wydawnictw rzeczywiście próbowano kontynuować, o czym świadczą kolejne listy zachowane w archiwum Instytutu Literackiego – ostatni z nich datowany jest na 12 marca 1962 roku.

Mimo że wymiana wydawnictw między paryską „Kulturą” a bydgoskimi periodykami nie trwała długo, pozostawiła ona niejeden ślad w lokalnej prasie¹⁶. Najciekawszym z nich jest bodaj artykuł Teresy Worono pod wymownym tytułem *O potrzebie kontaktów z literaturą emigracyjną*, w którym autorka zdradza bardzo dobrą orientację w zawartości emigracyjnego miesięcznika i działalności wydawniczej Instytutu Literackiego:

Emigracja posiada kilka ciekawych i wartościowych wydawnictw – a więc przede wszystkim czasopismo wydawane przez paryski Instytut Literacki – „Kultura”. [...] „Kultura” to pismo dające dosyć dokładny obraz życia umysłowego emigracji. Znajdziemy tu artykuły polityczne, krytyki literackie i teatralne, oryginalne utwory literackie i zjadliwe, dowcipne uwagi polemiczne „Londyńczyka” [tj. Mieroszewskiego]. Bogaty dział korespondencji wprowadza w trochę egzotyczne dla nas

¹⁶ Ograniczam się tu do omówienia i odnotowania tylko tych tekstów, które – w formie wycinków, dziś dostępnych także na stronie internetowej „Kultury” Paryskiej – zachowały się w archiwum Instytutu Literackiego. Biorąc pod uwagę, że bydgoskie pisma docierały do Maisons-Laffitte przez krótki okres, w dodatku nieregularnie, wolno przypuszczać, że tekstów związanych z „Kulturą” w bydgoskiej prasie ukazało się znacznie więcej.

spory i dyskusje. O ile sama „Kultura” jest publikacją bardzo cenną, o tyle związane z nią wydawnictwo książkowe jest tym, co najtrwalsze i najwartościowsze w działalności paryskiego Instytutu Literackiego. W „Bibliotece »Kultury«” wyszło dotychczas 21 tomów zawierających utwory czołowych pisarzy polskiej emigracji, a także kilka tłumaczeń, opracowania dotyczące dzieł co cenniejszych autorów obcych. Tu właśnie wydano *Trans-Atlantyk* i *Ślub Gombrowicza*, tu także wyszedł jego *Dziennik*. Na liście „Biblioteki »Kultury«” spotykamy kilkakrotnie nazwisko Czesława Miłosza, jest Parnicki i [Czesław] Straszewicz. Instytut Literacki wydał też, ale już poza „Biblioteką »Kultury«”, niezmiernie dla nas, mieszkańców Pomorza, ciekawą powieść Tadeusza Nowakowskiego pt. *Obóz wszystkich świętych* [sic!], niemal w 50 procentach poświęconą przedwojennej Bydgoszczy¹⁷.

Choć ta ostatnia informacja jest, rzecz jasna, nieprawdziwa¹⁸, rozeznanie autorki w literaturze emigracyjnej nie ulega wątpliwości.

Pochlebna opinia Worono o Instytucie Literackim była jednak w krajowej prasie wyjątkiem. Zdecydowanie przeważały w niej, nawet niedługo po „odwilży”, zdania takie, jak H. Kujawskiego:

Jak wiadomo, te łamańce redaktorów „Kultury” nie są wynikiem czy skutkiem ich sukcesów politycznych. Tonący chwyta się brzytwy. Był czas, kiedy ci panowie chcieli uchodzić za okropnych socjalistów. To nie żarty. Po październiku 1956 roku popierali ze wszystkich sił tendencje rewizjonistyczne w Polsce. W zwycięstwie sił rewizjonizmu upatrywali korzyści dla siebie¹⁹.

Fragment ten pochodzi z artykułu polemicznego wobec tekstu Mieroszewskiego („Londyńczyka”)²⁰. Bez względu na to, jaki był stosunek autora czy to do „Kultury”,

17 T. Worono, *O potrzebie kontaktów z literaturą emigracyjną*, „Pomorze” 1958, nr 1/2, s. 2, [online:] „Kultura” Paryska, <https://kulturaparyska.com/pl/cuttings/show/o-potrzenie-kontaktow-z-literatura-emigracyjna>, [dostęp: 28 marca 2025 r.].

18 Zob. T. Nowakowski, *Obóz Wszystkich Świętych*, Paryż: „Libella” 1957.

19 H. Kujawski, *Panowie z Adenauerem?*, „Gazeta Pomorska” 1959, nr 228 z 24 września, s. 2, [online:] „Kultura” Paryska, <https://kulturaparyska.com/pl/cuttings/show/panowie-z-adenauerem-1>, [dostęp: 28 marca 2025 r.]. Artykuł ten ukazał się także w „Głosie Szczecińskim” (1959, nr 227 z 23 września, s. 4, [online:] „Kultura” Paryska, <https://kulturaparyska.com/pl/cuttings/show/panowie-z-adenauerem>, [dostęp: 28 marca 2025 r.]), gdzie opatrzone go wymownym, szkalującym „Kulturę” lidem: „Program zbawienia *mister* »Londyńczyka«, Filogermanizm *made in* »Kultura«, Konrad, Konrad *überalles*”.

20 Zob. Londyńczyk [J. Mieroszewski], *Polsko-niemiecka „realpolitik”*, „Kultura” 1959, nr 9, s. 61–66 [„Kronika angielska”].

czy to do też emigracyjnego publicysty, świadczy on jednak o tym, że Kujawski miał bieżący dostęp do wydawanego przez Giedroycia miesięcznika.

Innym ciekawym tego przykładem jest przedrukowanie na łamach „Pomorza”, bez szerszego omówienia, poświęconych Arturowi Sandauerowi fragmentów *Dziennika* Gombrowicza, które ukazały się w „Kulturze”²¹: W nowych fragmentach *Dziennika* Witolda Gombrowicza, zamieszczonych w marcowym numerze paryskiej „Kultury”, na uwagę zasługuje sąd autora *Ferdydurke* o Arturze Sandauerze, człowieku, który – jak sam określa – „wypychał go na wierzch z pilnością niezmordowaną”.

Przedemną na stole książka Sandauera *Bez taryfy ulgowej* – pisze Gombrowicz – zawierająca jego atak generalny na współczesną twórczość krajową. »Generalny«, powiadam, pomimo iż krwawy Sandauer ogranicza się do pożarcia Adolfa Rudnickiego, Jerzego Andrzejewskiego, Jana Kotta i jeszcze kilku innych na dodatek. Ale w gruncie rzeczy książka ta, od pierwszej strony do ostatniej, wszystko jedno, czy chodzi o wysławianie Brunona Schulza, czy o pogrążenie Kotta, jest kopniakiem wymierzonym grze – grze według umówionych reguł w literaturę polską. Dzieło barwne i charakterystyczne! Jak na dłoni widzi się ich dramat... prowincjonalny... dramat lokalizmu, gdzie rodzą się »miejscowe« wielkości, »prawie« takie same, jak na wielkim świecie, gdzie wszystko jest »prawie« na poziomie, gdzie właściwie idzie tylko o tę troszkę, o to »prawie«. Tę prowincję zarzyna Sandauer nożem chłodnym, spokojnym, rozsądnym, zdyscyplinowanym, chirurgicznym, jest to, trzeba przyznać, morderstwo nader intelektualne, nawet obiektywne!.

A następnego dnia Gombrowicz tak uzupełnia w *Dzienniku* charakterystykę Sandauera: „...Sandauer był z gatunku chrząszczów, samotnych, maszerujących swoją drogą, mastodont, skorupiak, mnich, hipopotam, dziwak, inkwizytor, kaktus, męczennik, aparat, krokodyl, socjolog i mściciel”²².

Jak wolno przypuszczać, zabieg ten miał na celu ośmieszenie obu pisarzy: Gombrowicz w niewybrednych słowach opisuje Sandauera, który – po pierwsze – był jednym z entuzjastów, a nawet promotorów jego twórczości i – po drugie – fragmenty *Bez taryfy ulgowej* ogłosił wcześniej właśnie na łamach

21 Zob. W. Gombrowicz, *Fragmenty z dziennika*, „Kultura” 1960, nr 3, s. [28]–38.

22 Gombrowicz o Sandauerze, „Pomorze” 1960, nr 10, s. 7 [„Głosy i odgłosy”], [online:] „Kultura” Paryska, <https://kulturaparyska.com/pl/cuttings/show/gombrowicz-o-sandauerze>, [dostęp: 28.03.2025 r.]. Cytaty z dziennika Gombrowicza są w kilku miejscach nieznacznie zniekształcone.

paryskiej „Kultury”²³, co wówczas – w roku 1957 – było bardzo odważnym posunięciem. Anonimowy bydgoski redaktor, wierny, jak widać, czytelnik wydawanego przez Giedroycia pisma najpewniej chciał pokazać, na jaką „wdzięczność” ze strony paryskiego miesięcznika, którego Gombrowicz był przecież czołowym autorem, może liczyć krajowy pisarz decydujący się na taki gest.

Nie bez znaczenia było też to, jak Gombrowicz odczytywał książkę Sandauera – widział w niej wszak atak na literaturę krajową, niemogącą, zdaniem autora *Dziennika*, poradzić sobie z kompleksem prowincjonalności. Taka interpretacja, zaproponowana przez czołowego emigracyjnego pisarza, nadto ogłoszona na łamach najważniejszego pisma ukazującego się na obczyźnie, krajowemu czytelnikowi mogła wydać się rzeczywiście obiektywna i przekonywająca, a w konsekwencji zaważyć na tym, jak – rzecz jasna, negatywnie – oceniał on postępowanie Sandauera i jego książkę.

W końcu powiedzieć należy, że wymowa fragmentu *Dziennika* Gombrowicza, z którego pochodzą omawiane słowa, jest zupełnie inna – pisarz Sandauera bowiem chwali, ba, żałuje nawet, że nie ma nikogo takiego na emigracji:

Jaka szkoda, że nie mamy Sandauera! Ten by się przydał ze swoją pieczęcią „Bez taryfy ulgowej”. Kraj zdobył się mimo wszystko na Sandauera – to jednak wskazuje, jak bardzo zdystansowali nieruchomą płytkość emigracji.

Jak to? Zdystansowali? Oni, spętani, was, na pełnym gazie wolności? Niemożliwe! Irytujące! A jednak! Jak widać, więzienie nie jest najgorszym miejscem dla ducha, który staje się prężny w zamknięciu. Podczas gdy tak łatwo rozpuścić się w bezmiarze swobody – jak kawałek cukru, który ze statku wpadł do oceanu²⁴.

Z tymi fragmentami zdecydowana większość bydgoskich czytelników nie mogła się już zapoznać...

Co ciekawe, nie tylko bydgoskie redakcje skorzystały na rozluźnieniu polityki państwa wobec „Kultury” po „polskim Październiku”. 14 maja 1957 r. Robert Satanowski, kierownik artystyczny, i Andrzej Szwalbe, ówczesny dyrektor Państwowej Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy, wystosowali do redakcji „Kultury” list z prośbą o wysłanie im odpisu *Traktatu poetyckiego* Czesława Miłosza²⁵, który ukazał się tego roku nakładem Instytutu Literackiego. Fragmenty poematu chciano bowiem wykorzystać w programie wydanym z okazji polskiego prawykonania

23 Zob. A. Sandauer, *Bez taryfy ulgowej*, „Kultura” 1957, nr 7–8, s. [71]–86.

24 W. Gombrowicz, *Fragmenty z dziennika*, s. 34.

25 List R. Satanowskiego i A. Szwalbego (Państwowa Filharmonia Pomorska w Bydgoszczy) do redakcji „Kultury” z 14 maja 1957 r., AIL, sygn. Ww-K 142, b. nr. k.



Il. 3. Program Państwowej Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy na sezon koncertowy 1956/57 (koniec sezonu), zawierający m.in. fragmenty *Traktatu poetyckiego* Czesława Miłosza, AIL. © Instytut Literacki

kantaty *Wisła* Romana Palestra (14 czerwca 1957 r.)²⁶. Z taką samą prośbą zwrócił się do Giedroycia sam kompozytor²⁷ – redaktor na obie odpowiedział pozytywnie, wysyłając dwa egzemplarze książki²⁸, które – mimo oczywistego ryzyka związanego z konfiskatą oraz opóźnieniem przesyłki – szczęśliwie dotarły na czas²⁹.

26 Zob. *Wisła*, [online:] „Palester”, <https://www.palester.polmic.pl/index.php/pl/tworczosc/omowienia-utworow/30-kantata-wisla>, [dostęp: 28 marca 2025 r.].

27 Prośba ta, niestety, nie zachowała się w AIL – zob. AIL, sygn. Kor. red. Palester R. (t. 599).

28 List J. Giedroycia do R. Satanowskiego i A. Szwalbego (Państwowa Filharmonia Pomorska w Bydgoszczy) z 24 maja 1957 r. [kopia maszynopisowa], AIL, sygn. Ww-K 142, b. nr. k.

29 List A. Szwalbego (Państwowa Filharmonia Pomorska w Bydgoszczy) do J. Giedroycia z 14 czerwca 1957 r., AIL, sygn. Ww-K 142, b. nr. k.

Wybór fragmentów *Traktatu...* do przedruku był, co zrozumiałe, nieprzypadkowy. Uwagę przykuwają przede wszystkim wyimki z *Ody (O październiku)*, które choć literalnie poświęcone poezji³⁰, musiały wówczas zyskiwać zupełnie inne znaczenie:

O październiku.

Jesteś porą poezji to jest zupełnego odważenia się

Na zaczynanie życia w każdej sekundzie na nowo.

Dajesz mi czarodziejski pierścień, który, odwrócony,

Świeci w dół niewidzialnym dla nikogo klejnotem wolności³¹.

Rangę tych słów podnosiło samo nazwisko poety – po decyzji o wyborze emigracji politycznej w r. 1951 – skazanego w kraju na zapomnienie. Powiedzieć w końcu należy, że program bydgoskiej Filharmonii był jednym z pierwszych w kraju druków, w których pojawiła się emigracyjna twórczość przyszłego noblisty.

Jak szybko złudne okazały się nadzieje pokładane w dojściu do władzy towarzysza Wiesława, tak samo szybko właściwie niemożliwe stały się regularne kontakty kraju z emigracją. W Bydgoszczy kolejne próby ich nawiązania podjęto dopiero po transformacji ustrojowej 1989 r. Tym razem inicjatorami byli, co zrozumiałe, bydgoszczanie. Miejskie ksiąznice: Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Pedagogicznej (WSP, dziś: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego)³² oraz Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka³³ zabiegały o uzupełnienie swoich zasobów o wydawnictwa Instytutu Literackiego³⁴. 6 kwietnia 1993 r. w Bibliotece Główniej WSP otwarto wystawę *W kręgu paryskiej „Kultury”* (zorganizowaną we współpracy z Muzeum Literatury

30 Taką interpretację zaproponował sam poeta, po latach komentując *Odę* słowami: „Dla mnie jesień, właśnie październik był zawsze miesiącem wzmożonej aktywności poetyckiej. Poza tym poezja daje poczucie, że można zacząć wszystko od początku”; C. Miłosz, *Pokochać sprzeczność*, rozm. A. Fiut i A. Franaszek, [wstęp w:] C. Miłosz, *Traktat moralny. Traktat poetycki*, przyp. A. Fiut, Kraków 1998, s. 29.

31 C. Miłosz, *Traktat poetycki*, [w:] *Państwowa Filharmonia Pomorska, sezon koncertowy 1956/57* [program na koniec sezonu], s. [7], [online:] „Kultura” Paryska, <https://kultura-paryska.com/pl/cuttings/show/panstwowa-filharmonia-pomorska-sezon-koncertowy-57>, [dostęp: 28 marca 2025 r.].

32 List H. Dubowika (Biblioteka Główna WSP w Bydgoszczy) do J. Giedroycia z 27 stycznia 1993 r., AIL, sygn. Ww-K 336, b. nr. k.; list H. Dubowika (Biblioteka Główna WSP w Bydgoszczy) do J. Giedroycia z 22 lutego 1993 r., AIL, sygn. DWyd144.

33 Potwierdzenie odbioru książki C. Miłosza *Rok myśliwego* [Paryż 1990], AIL, WyKu 56.03, b. br. k.

34 Warto odnotować, że – jak ustalił M.A. Supruniuk – już w latach 50. XX w. do Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy (dziś: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. W. Bełzy) wysyłano wydawnictwa Instytutu Literackiego – zob. M.A. Supruniuk, *Zobaczyć inną Polskę...*, s. 126, 139.

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA

Biblioteka Główna
85-004 BYDGOSZCZ, UL. CHODKIEWICZA 30NUMER TELEFONÓW
CENTRAŁA 41-30-40 do 40
BOKS 10-00-50
DYREKTOR 41-30-44
KONTO NBP III O. BYDGOSZCZ
NIP 900-475Pan Jerzy Giedroyc
61, avenue de Poissy,
Le Mesnil-le-Roi par
78000 Maisons-Laffitte

Krzysztof 88-26-11/93

z dnia 27 stycznia 1993 r.

w sprawie:

Szanowny Panie Redaktorze!

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy stawiała nowy gniazdo dla swojej Biblioteki Głównej. Informujemy uczczie, że pierwsza wystawa książek w nowej siedzibie /na przelocie marca i kwietnia 1993 r./ będzie poświęcona wydawnictwom Instytutu Literackiego w Paryżu.

Porozumiewaliśmy się w tej sprawie z Muzeum Literatury w Warszawie oraz Biblioteką Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W naszej bibliotece udało się nas zgromadzić – nawet w trudnych warunkach NBP-u – znaczną ilość publikacji Instytutu Literackiego. Mamy prawie komplet "Kultury". Brakuje nam tylko roczników 1946-1950 oraz następujących numerów: 1951 1-6 i 10-11, 1950 1-2, 1990 3, 1991 4-12. W ostatnich latach mieliśmy pewne kłopoty z otrzymywaniem wydania krajowego, które dopiero od 1992 r. dociera do nas regularnie.

Jedeli to jest możliwe, byłoby nam wdzięczni za uzupełnienie naszej kolekcji. Wskazane należność moglibyśmy wpłacić na podane konto krajowe.

Łączymy podziękowania i wyrazy szacunku

Dyrektor Biblioteki

(dr Henryk Dubowik)

sp: 4.0293

1-3/89

3/90

4-12/91

19,40

II. 4. List Henryka Dubowika, dyrektora Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy (dziś: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), do Jerzego Giedroycia z 27 stycznia 1993 r., AIL. © Instytut Literacki

im. Adama Mickiewicza w Warszawie)³⁵; *nota bene* była to pierwsza ekspozycja zaprezentowana w nowym wówczas gmachu księżnicy przy ul. Jana Karola Chodkiewicza 30, co stanowiło dla zwiedzających dodatkową atrakcję³⁶.

Zainteresowanie Instytutem Literackim okazywały także redakcje ukazujących się w Bydgoszczy czasopism. W numerze z 13–15 maja 1994 r. „Express – Magazynu” (weekendowego wydania „Expressu Bydgoskiego”) ukazał się wywiad z redaktorem przeprowadzony przez Lilianę Bartowską, poświęcony historii

35 Zaproszenie na otwarcie wystawy *W kręgu paryskiej „Kultury”* (6 kwietnia 1993 r.), AIL, sygn. Kor. red. Biblioteka WSPBydg, k. 1.

36 M. Zmitrowicz, *Działania kulturowe Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2019, nr 2, s. 167.



Maisons Laffitte - rys. J. Czapski

Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy
oraz

Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie

zapraszają na otwarcie wystawy

W KRĘGU PARYSKIEJ "KULTURY"

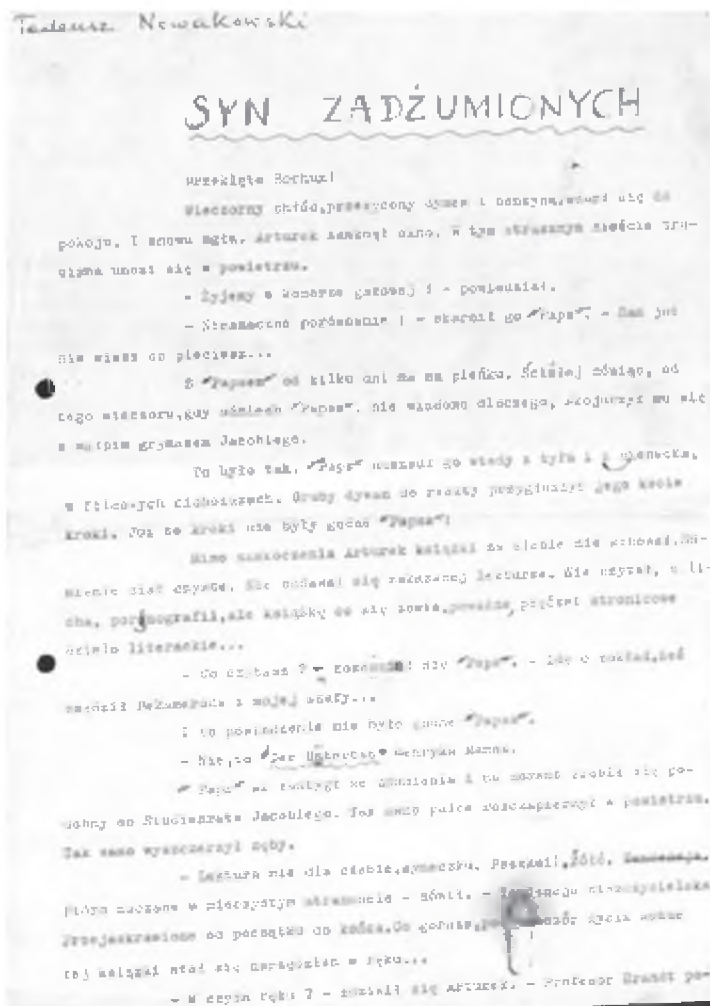
dnia 6 kwietnia 1993 r. o godz. 14.00 w nowym budynku
Biblioteki Głównej WSP przy ul. Chodkiewicza 30 w Bydgoszczy

Il. 5. Zaproszenie na otwarcie wystawy W kręgu paryskiej „Kultury” w „nowym” gmachu Biblioteki Głównej WSP w Bydgoszczy przy ul. J.K. Chodkiewicza 30 (6 kwietnia 1993 r.), AIL. © Instytut Literacki

Instytutu Literackiego, ale też bieżącej sytuacji politycznej³⁷. Kontakt z Giedroyciem nawiązali również redaktorzy bydgoskiego „Kwartalnika Artystycznego” (Robert Mielhorski i Krzysztof Mieszkowski), a założyciel Instytutu Literackiego w 1998 r. przesłał nawet życzenia z okazji pięciolecia pisma³⁸.

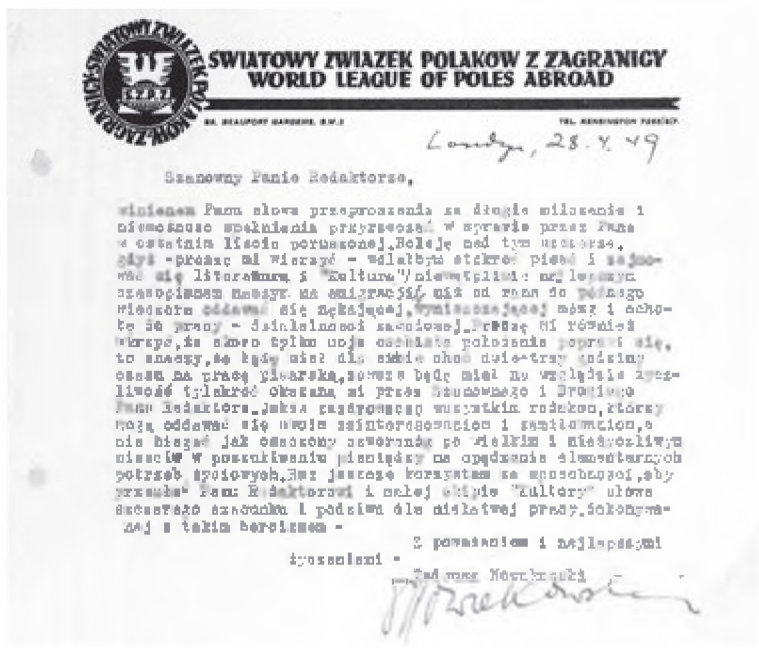
37 J. Giedroyc, *Polska nierządem stoi*, rozm. L. Bartowska, „Express – Magazyn” 1994, nr 92 z 13–15 maja, s. 10–11. Zob. także list M. Zagórskiego („Express Bydgoski”) do J. Giedroycia z 25 maja 1994 r. [podziękowania za wywiad], AIL, sygn. Kor. red. Express SA (t. 168).

38 „Kwartalnik Artystyczny” 1998, nr 3, s. 166 [„Głosy i głosy na 5-lecie »Kwartalnika Artystycznego«”]. Zob. także list J. Giedroycia do K. Myszkowskiego („Kwartalnik Artystyczny”) z 14 września 1998 r. [kopia maszynopisowa], AIL, sygn. Kor. red. Kwartalnik A (t. 408), k. 8.



Il. 6. Pierwsza strona maszynopisu (z odręcznymi poprawkami) *Syna zadżumionych* Tadeusza Nowakowskiego (Paryż: Instytut Literacki 1959), AIL. © Instytut Literacki

Podobnych przedsięwzięć, jak wolno przypuszczać, było więcej; tu wymienione można jednak udokumentować, korzystając z archiwum Instytutu Literackiego. Niemala była też grupa osób związanych z Bydgoszczą, najczęściej naukowców i pisarzy, którzy nawiązali wówczas z Giedroyciem prywatną korespondencję, a nawet – publikowali na łamach „Kultury”, ukazującej się aż do śmierci redaktora w 2000 r. Nie brakowało też pochodzących z Bydgoszczy prenumeratorów krajowych wydań miesięcznika.



Il. 7. List Tadeusza Nowakowskiego do Jerzego Giedroycia z 28 kwietnia 1949 r., AIL.
© Instytut Literacki

Osobne miejsce należy tu poświęcić materiałom archiwalnym związanym ze wspomnianym już Tadeuszem Nowakowskim. Choć pisarz większość powojennego życia spędził na emigracji, to jednak bydgoskie lata młodości miały bardzo duży wpływ na jego twórczość, co niedawno opisała Ewa Żukowska-Ciecierska w dysertacji *Bydgoskość w twórczości Tadeusza Nowakowskiego*³⁹.

Już od r. 1948 Nowakowski regularnie ogłaszał swoje utwory na łamach paryskiej „Kultury”. W jej archiwum, w tekach redakcyjnych, niekiedy zachowały się rękó- i maszynopisy zarówno autorskich utworów pisarza, jak i jego przekładów z niemieckiego, które być może w przyszłości okażą się bezcenne dla badaczy procesu twórczego autora *Obozu Wszystkich Świętych*⁴⁰. W Instytucie Literackim

39 E. Żukowska-Ciecierska, *Bydgoskość w twórczości Tadeusza Nowakowskiego*, Bydgoszcz 2023 [mps rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem dr. hab. M. Guzka, prof. uczelni, promotor pomocniczy: dr M. Kowalczyk], [online:] UKW, https://www.ukw.edu.pl/download/64140/Bydgoskość_w_twórczości_T._Nowakowskiego__E.Żukowska-Ciecierska%5EL_2023.pdf, [dostęp: 28 marca 2025 r.].

40 Zob. AIL, sygn. sygn.: TR K (110) 1956/12/06 [*Literatura emigracyjna a Kraj* – wypo-wiedź w ankiecie]; TR K (117)–(118) 1957/7–8/14 [„*Merkwürdig*”]; TR K (127) 1958/5/01 [*Wyprawa wiedeńska*]; TR K (150) 1960/4/00, 1960/4/03 [*Nota biograficzna* [Milo Dor]; M.

Nowakowski wydał także dwie książki: *Syn zadżumionych* (1959)⁴¹ oraz *Happy-end* (1970)⁴². Ich wersje nadesłane do redaktora również zachowały się w podparyskim archiwum.

W końcu wspomnieć należy o korespondencji Giedroycia i Nowakowskiego⁴³. Unikalność tego zasobu, jak i większości podobnych materiałów z archiwum Instytutu Literackiego, polega na tym, że redaktor nie tylko skrupulatnie zbierał otrzymywane listy (od Nowakowskiego są ich 123), ale też przygotowywał i przechowywał maszynopisowe kopie swoich odpowiedzi (121). Z łatwością jesteśmy zatem w stanie odtworzyć niemalże kompletny dialog korespondencyjny Giedroycia i Nowakowskiego, a dzięki temu nie tylko przejrzeć tajniki pisarskiego i redaktorskiego warsztatu, ale też prześledzić półprywatną wymianę informacji chociażby o środowiskach emigracyjnych – Sekcji Polskiej Radio Wolna Europa i Instytutu Literackiego – w których obaj funkcjonowali. Szczegółowe omówienie zawartości tej korespondencji to temat na inne rozważania, niemniej warto tu chociaż zasygnalizować, że zasób ten czeka na swojego edytora, którego praca będzie istotnym wkładem w stan badań nad powojenną emigracją niepodległościową.

Związki bydgoszczan oraz bydgoskich instytucji, bibliotek czy redakcji, z prowadzonym przez Jerzego Giedroycia Instytutem Literackim miały, jak zaznaczono na początku, okazjonalny charakter. Ich prześledzenie pozwala jednak, na zasadzie *pars pro toto*, odtworzyć zarówno zabiegi, które – zwłaszcza w drugiej połowie lat 50. XX w. – podejmował redaktor, aby jego wydawnictwa docierały do PRL-u,

Dor, *Salto mortale*, tłum. T. Nowakowski]; TR K (155) 1960/9/01 [*Sztambuch (I)*]; TR K (161) 1961/3/08 [*Trudna sztuka nawlekania igły*]; TR K (164) 1961/6/06 [*Wenus z Milanówka*]; TR K (168) 1961/10/12 [*Hans Werner Richter czyli bezdomna lewica i jej kłopoty*]; TR K (171)–(172) 1962/1–2/07 [*Powrót taty*]; TR K (189)–(190) 1963/7–8/05 [*Rzut oka na Niemców (I)*]; TR K (189)–(190) 1963/7–8/06 [*Ch. Ferber, Komendant wyspy*, tłum. T. Nowakowski]; TR K (191) 1963/9/07, 08 [*S. Lenz, Arbatzki w jabłonce*, tłum. T. Nowakowski; nota biograficzna; J. Bobrowski *Wiersze o Polsce*, tłum. T. Nowakowski; nota biograficzna]; TR K (193) 1963/11/11 [*Wiesbaden*]; TR K (206) 1964/12/04 [*Egzorcyzmy*]; TR K (218) 1965/12/16 [*Drum-Majorette Alicja czyli Rendez-vous z przyszciami*]; TR K (219)–(220) 1966/1–2/04 [*Weekend kibica*]; TR K (236) 1967/6/14 [*Manneken-pis*]; TR K (237)–(238) 1967/7–8/10 [*Wiosna w Grecji*]; TR K (282) 1971/3/03 [*Inny wiatr*]; TR K (292)–(293) 1972/1–2/02 [*Mędzy „Gartenlaube” a Tupamaros*]; TR K (309) 1973/6/02 [*Buongiorno Roma*]; TR K (322)–(323) 1974/7–8/04, 17 [*Popielec*; L. Rheinisch, *Dwa razy: Niemcy i Polacy*, tłum. T. Nowakowski]; TR K (469) 1986/10/04 [*Adrenalina czyli popas w obcym rewirze*]; TR K nr spec. niemiecki 1984/01/dod. 01 [*Wer war Stanisława?*].

41 Zob. AIL, sygn. TR K (135)–(136) 1959/1–2/06.

42 Zob. AIL, sygn. TR B K 196 (1970).

43 AIL, sygn. Kor. red. Nowakowski T. (t. 575). Listy Nowakowskiego znajdują się też w innych zespołach – zob. np. listy T. Nowakowskiego do Z. Hertza, AIL, sygn. PoZaH 12 Nowakowski T.

jak i – starania Polaków mieszkających w kraju o dostęp do „Kultury” i książek Instytutu Literackiego. Co prawda, jedni z nich doceniali dorobek Giedroycia (*casus* Teresy Worono), a innym – tych była większość – zależało na zwalczaniu go i ośmieszaniu. Nie zmienia to jednak faktu, że niełatwa droga „Kultury” do kraju została dzięki nim przetarta⁴⁴.

Działania podejmowane w Bydgoszczy już po r. 1989, których celem było „scałenie” dorobku kraju i emigracji, również są interesującym przykładem tego rodzaju zabiegów, tak charakterystycznych dla lat 90. ubiegłego stulecia. Udowadniają one wszak, że nie tylko centrum czy centra, największe ośrodki miejskie oraz akademickie „zagłębia”, były w nie zaangażowane, ale też – miasta średniej wielkości, dzięki którym dorobek Instytutu Literackiego miał szanse realnie przeniknąć do świadomości społecznej, a nie pozostać wyłącznie domeną historyków.

Bibliografia

Materiały archiwalne

Archiwum Instytutu Literackiego w Le Mesnil-le-Roi.

Opracowania

Cichocka A.Z., „Kultura” paryska w propagandzie komunistycznej (1947–1956), [w:] *Znani – nieznani. Polska emigracja niepodległościowa 1939–1990*, pod red. J. Autuchewicza i D. Maksimiuk, Białystok–Warszawa 2024, s. 91–149.

Lewandowski W., O „wstecznicztwie” londyńskich „Wiadomości”, „Twórczość” 2024, nr 6, s. [72]–78.

Ładoń M., *Prezes okresu przemian. Antoni Słonimski na czele Związku Literatów Polskich*, [w:] *też*, „Bardzo proszę pamiętać, że ja byłem przeciw”. *Studia o Antonim Słonimskim*, Katowice 2008, s. 58–[78].

Miłosz C., *Pokochać sprzeczność*, rozm. A. Fiut i A. Franaszek, [wstęp w:] C. Miłosz, *Traktat moralny. Traktat poetycki*, przyp. A. Fiut, Kraków 1998, 5–[32].

Reisch A.A., *Nieznany front zimnej wojny. Tajny program dystrybucji książek za żelazną kurtynę*, pod red. M. Chomy-Jusińskiej, Warszawa 2015.

Sowiński P., *Tajna dyplomacja. Książki emigracyjne w drodze do kraju 1956–1989*, Warszawa 2016.

Supruniuk M.A., *Zobaczyć inną Polskę. Pomoc paryskiego Instytutu Literackiego dla polski w latach 1946–1990. Koncepcje i realizacja*, Toruń 2011.

Zaćmiński A., *Radio Wolna Europa o Bydgoszczy w 1955 r. List do bydgoszczan*, „Kronika Bydgoska” 1998 (t. 19), s. 202–209.

Zmitrowicz M., *Działania kulturowe Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2019, nr 2, s. [165]–180.

44 Zob. np. A.A. Reisch, *Nieznany front zimnej wojny. Tajny program dystrybucji książek za żelazną kurtynę*, pod red. M. Chomy-Jusińskiej, Warszawa 2015; P. Sowiński, *Tajna dyplomacja. Książki emigracyjne w drodze do kraju 1956–1989*, Warszawa 2016.

Źródła internetowe

Żukowska-Ciecierska E., *Bydgoskość w twórczości Tadeusza Nowakowskiego*, Bydgoszcz 2023 [mps rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem dr. hab. M. Guzka, prof. uczelni, promotor pomocniczy: dr M. Kowalczyk], [online:] UKW, https://www.ukw.edu.pl/download/64140/Bydgosko%C5%9B%C4%87_w_tw%C3%B3rczo%C5%9B-ci_T._Nowakowskiego__E.%C5%BBukowska-Ciecierska%5EL_2023.pdf, [dostęp: 28 marca 2025 r.].

Wisła, [online:] „Palester”, <https://www.palester.polmic.pl/index.php/pl/tworczosc/omowienia-utworow/30-kantata-wisla>, [dostęp: 28 marca 2025 r.].